Rok XII. Nr. 316 | Sosnowiec, poniedziałek 15 listopada 1937 roku. | Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ...alna 1a ...n: ...6.92, ...97

Ś. † p.

ANDRZEJ GARBIŃSKI

BYŁY PODPORUCZNIK 201 PUŁKU SZWOLEŻERÓW 1920 ROKU, BYŁY CZŁONEK Z WYBORU B. RADY STANU 1918 ROKU, OFFICIER DE LA LEGION D'HONNEUR, VICE-PREZES IZBY HANDLOWEJ POLSKO-FRANCUSKIEJ, CZŁONEK RADY TOWARZYSTWA AKCYJNEGO ZAKŁADÓW HUTNICZYCH „HUTA BANKOWA", VICE-PREZES RADY NADZORCZEJ FRANKO-POLSKIEGO TOWARZYSTWA GÓRNICZEGO ORAZ TOWARZYSTWA GÓRNICZO-PRZEMYSŁOWEGO „BĘDZIN — OLKUSZ", REPREZENTANT GWARECTWA „HRABIA RENARD" i TOWARZYSTWA DLA PRZEMYSŁU METALURGICZNEGO W POLSCE W RADOMSKU,

opatrzony Św. Sakramentami, po krótkiej chorobie zasnął w Bogu dnia 13 Listopada 1937 r., przeżywszy lat 70.

Nabożeństwo żałobne w kościele Św. Karola Boromeusza na Powązkach odbędzie się w środę, dnia 17 Listopada o godzinie 11 rano, po czym nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim bólu

ŻONA, SYN, SYNOWA, SIOSTRY, SIOSTRZENIEC I RODZINA.

Ś. † p.

ANDRZEJ GARBIŃSKI

Reprezentant Gwarectwa „Hrabia Renard" w Sosnowcu

zmarł dnia 13 listopada 1937 roku.

W zmarłym tracimy człowieka wielkich zalet charakteru, głębokiej wiedzy i szczerego przyjaciela.

Cześć Jego pamięci!

Rada Nadzorcza i Dyrekcja Gwarectwa „Hrabia Renard"

Ś. † p.

ANDRZEJ GARBIŃSKI

Vice-prezes Rad Nadzorczych Franko-Polskiego Towarzystwa Górniczego i Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Będzin-Olkusz"

zmarł dnia 13 Listopada 1937 r.

W zmarłym tracimy długoletniego kolegę, człowieka o dużych zaletach charakteru, wiedzy i umysłu.

Cześć Jego pamięci!

Rady Nadzorcze i Zarządy
Franko - Polskiego Towarzystwa Górniczego
i Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „Będzin-Olkusz"

Trumna ze zwłokami prababki króla zniknęła bez śladu

WIEDEŃ, 14. 11. Jak donosi prasa wiedeńska, zniknęła trumna ze zwłokami prababki króla włoskiego Wiktora Emanuela, która znajdowała się — wedle dotychczasowych przypuszczeń na zamku w Wilhelminenberg pod Wiedniem.

Prababką króla Wiktora Emanuela była księżna Maria Krystyna z Montleart. Poszukiwania jej zwłok rozpoczęte zostały na usilną prośbę praprawnuka księżnej, następcy tronu włoskiego, księcia Umberto.

Księżna Maria Krystyna zmarła w Wiedniu w r. 1852 i pochowana została na cmentarzu wiedeńskim w Matzleinsdorf, skąd jej zwłoki zniknęły.

W przypuszczeniu, że znajdują się one w mauzoleum Wilhelminenberg udała się komisja austriacka do tego mauzoleum, trumny jednak nie znalazła.

Zagadkowa ta sprawa wywołała w kołach dyplomatycznych Wiednia olbrzymie poruszenie.

Czy będzie podpisany 10 letni pakt angielsko-niemiecki

BERLIN, 14. 11. Rozeszły się pogłoski, jakoby w czasie wizyty lorda Halifaxa kanclerz Hitler miał zaproponować Anglii zawarcie 10-letniego paktu, który byłby w swym charakterze rozejmem w sprawach kolonialnych, poza tym dotyczyłby innych aktualnych zagadnień politycznych.

Wielki koncert w Sosnowcu

ROS. TOW. DOBROCZYNNOŚCI

Rosyjskie Towarzystwo Dobroczynności w Polsce, oddział w Sosnowcu urządza koncert w sobotę dn. 20 bm. w sali „Palais de Danse" w Sosnowcu, ul. Sadowa 3.

Bilety są do nabycia u prezesa R. T. D. p. W. Millera (Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 4), u członków RTD. oraz w firmie „A. Koziołkow i M. Jędryczek" w Sosnowcu.

Syn Alfonsa XIII królem Hiszpanii

Znamienne oświadczenie gen. Franco

LONDYN, 14. 11. Korespondent „British United Press" przynosi z Salamanki niezwykle interesujące oświadczenie półoficjalne rządu gen. Franco. Według tego oświadczenia gen. Franco zamierza:

1) ogłosić monarchię z najmłodszym synem Alfonsa XIII, Juanem, jako królem; 2) nie zamierza przystąpić do paktu niemiecko-włosko-japońskiego; 3) przewiduje skończenie wojny po przygotowaniach obecnej ofensywy; 4) bezpośrednio po wojnie Hiszpania zajmie odpowiadające jej miejsce w Lidze Narodów; 5) Hiszpania nigdy nie weźmie udziału w jakimkolwiek konflikcie, zwróconym przeciwko Francji, i dążyć będzie do zbliżenia z Anglią i Francją.

B. cesarz Abisynii żyje w nędzy

LONDYN, 14. 11. B. cesarz abisyński Haile Selassie żyje niemal w nędzy i nie ma nawet środków na zakup opału dla swego skromnego domku w Bath. Usiłuje on obecnie sprzedać swój ostatni samochód oraz dom, w którym mieszka.

Wysłannik redakcji „Sunday Referee" który udał się specjalnie na miejsce, stwierdził że pod dachem b. cesarza zamieszkuje obecnie 22 osoby należące do jego rodziny i członków dawnej świty. Garaż został ostatnio przerobiony na mieszkanie siostrzeńców Haile Selassie.

„Żyjemy z resztek kapitału — mówił b. cesarz — jaki nam pozostał, poza tym nie mamy żadnych innych dochodów. Gdy opuszczałem Abisynię, spodziewałem się, że tam niedługo powrócę, dlatego też zabrałem ze sobą tylko to, co było niezbędne na zaspokojenie mych chwilowych potrzeb".

Wypadek samochodowy w Sosnowcu

Wczoraj wydarzył się w Sosnowcu na ul. Żeromskiego wypadek samochodowy któremu uległa żona właściciela fabryki bieli cynkowej p. Zajglerowa.

Pani Zajglerowa prowadząc własne auto wpadła na nadjeżdżający z przeciwnej strony wóz ciężarowy jadący z Warszawy. Wskutek zderzenia p. Zajglerowa odniosła lekkie obrażenia ciała, natomiast samochód został dość poważnie uszkodzony.

Wydalenie Włochów z Rosji Sowieckiej

BERLIN, 14. 11. Jak podaje „Angriff" z Moskwy, generalny komisarz dla spraw bezpieczeństwa Jeżow, miał wydać rozporządzenie, mocą którego wszyscy obywatele włoscy mają opuścić terytorium ZSRR. do dnia 15 bm. Rozporządzenie to stoi w związku z przystąpieniem Włoch do paktu antykomunistycznego.

Proces o nielegalną działalność propagandową

WIEDEŃ, 15. 11. — Dziś rozpocznie się w Solonogrodzie wielki proces przeciw 181 austriackim narodowym socjalistom, aresztowanym w całym szeregu okolicznych miasteczek za nielegalną działalność propagandową.

Zajścia akademickie we Lwowie

LWÓW, 14. 11. We Lwowie trwają zajścia studenckie. W Akademii Weterynaryjnej i Akademii Handlu Zagranicznego uchwalono strajk protestacyjny przeciwko zarządzeniu rektora uniwersytetu, zawieszającemu zarządu trzech towarzystw studenckich za zbojkotowanie święta 11 listopada.

Rektora uniwersytetu, prof. Kulczyńskiego obrzucono jajami, a pod drzwi audytora rzucono petardę z cuchnącym gazem.

Cracovia definitywnie mistrzem Polski

WISŁA — A. K. S. 5:2 (1:0)

Ostatni mecz ligowy w tym sezonie odbył się w niedzielę w Krakowie na boisku „Wisły" pomiędzy gospodarzami, a jednym z najgroźniejszych kandydatów na mistrza AKS. z Chorzowa. Mecz zakończył się porażką Ślązaków i to porażką dość wysoką

Grę rozpoczął AKS., z miejsca narzucając b. szybkie tempo.

Gra zmienia się ustawicznie, piłka znajduje się raz pod jedną, raz pod drugą bramką. Mniej więcej w 10-ej minucie po ataku Wisły strzela Łyko, odbija Mrugała, piłka idzie do Artura, ten kieruje ją do bramki, ale Mrugała broni wspaniale. W 15 minucie nawiedza boisko gwałtowna śnieżyca. W 42 minucie Łyko niespodziewanie zdobywa prowadzenie. Bramka była właściwie do obrony. Mrugała nie przypuszczał jednak, że Łyko z dość znacznej odległości zdecyduje się na strzał. Dalsza gra do przerwy upływa znowu na obustronnych stale się zmieniających atakach.

W drugiej połowie AKS. stara się wyrównać; w trzeciej minucie Wostal strzela, ale bez rezultatu. Dopiero w 10-ej minucie ten sam gracz zdobywa wyrównanie. Trwa to jednak niedługo, gdyż Wisła stopniowo opanowuje boisko, a Artur ponownie zdobywa prowadzenie. Za chwilę znowu Artur podnosi wynik do stanu 3:1.

W 21-ej minucie wspaniale strzela Ogrodziński i wynik 4:1 dla gospodarzy. AKS. się załamuje. Wisła przechodzi do gwałtownych ataków, gościom bardzo rzadko udaje się od tej chwili podchodzić pod bramkę miejscowych. Wreszcie sędzia dyktuje rzut karny, za faul na Wostalu. Egzekwuje go Piontek. Stan 4:2.

W 44 min. Knaś strzela piątego goala do własnej bramki.

Mecz Wisła — AKS. przesądził ostatecznie sprawę mistrzostwa Polski na rok 1937 na korzyść Cracovii. Drużyna AKS., główny konkurent biało-czerwonych zawiodła w dwuch meczach końcowych, decydujących o mistrzostwie.

Ostateczna tabela Ligi Państwowej przedstawia się następująco:

Klub	*gier*	*pkt.*	*st. br.*
Cracovia	18	26:10	43:16
AKS. Chorzów	18	24:12	37.22
Ruch W. Hajd.	18	23:13	46:29
Warta Poznań	18	20:16	40:36
Wisła Kraków	18	19:17	36:23
Pogoń Lwów	18	19:17	25:23
Warszawianka	18	18:18	34:34
ŁKS. Łódź	18	16:20	36:39
Garbarnia	18	15:21	28:39
Dąb Katowice	18	0:36	0:54

Śląsk zdobył „Puchar Polski"

Śląsk—Kraków 5:1 (2:0)

W Warszawie rozegrany został finał spotkań międzyokręgowych o „Puchar Polski", do którego zakwalifikowały się reprezentacje Śląska i Krakowa. Mecz finałowy niespodziewanie wygrała wysoko drużyna Śląska w stosunku 5:1.

Bramki padły w następującej kolejności: w 22 min. objął prowadzenie dla Śląska Cebula, następnie w 42 min. Wiechoczek podniósł wynik do stanu 2:0. Po przerwie Śląsk zdobył trzecią bramkę przez Cebulę, następnie w 20 min. Bator strzelił honorowy punkt dla Krakowa. W 22 minucie zdobył bramkę God, a wynik dnia ustalił Wiechoczek w 30 minucie.

Rozegrany jako przedmecz finał o Puchar Polski, finałowy mecz o mistrzostwo Polski w kategorii juniorów pomiędzy zespołami Wisły krakowskiej i Pogoni lwowskiej przyniósł zwycięstwo juniorom Wisły w stosunku 1:0.

Bramkę dla krakowian zdobył w 33 minucie Obtułowicz.

Dąbrowa — Victoria 8:2 (4:1)

W Będzinie odbyły się wczoraj zawody piłkarskie o mistrzostwo B kl. między KS. Dąbrowa — Victoria (Będzin). Zawody zakończyły się zwycięstwem Dąbrowy w stosunku 8.4 (4:1).

Bramki dla zwycięzców strzelili: Jamróz, Przybylak, Neugebauer i Salterski wszyscy po dwie. Dla Victorii: Ślusarek i Sitko z karnego. Sędziował p. Pachul.

Noji zwycięża w Narodowym biegu na przełaj

W Warszawie odbył się narodowy bieg na przełaj na trasie długości 7.000 mtr.

Jak było do przewidzenia, zwycięstwo odniósł Noji, w czasie 22.05. Niespodzianką było zajęcie drugiego miejsca przez Flisa z Lublina, który uzyskał czas 22.09. Flis zdołał pokonać Soldana, który zajął trzecie miejsce w czasie 22.23, czwarte miejsce zdobył Wasilewski.

Francuski związek P. N. PROWADZI DOCHODZENIE.

Francuski związek piłkarski postanowił z kolei wyjaśnić również sprawę kaperowania polskich graczy przez menagerów zawodowych klubów francuskich w Paryżu.

W tym celu powierzono komisji regulującej sprawy graczy zawodowych we Francji wyjaśnienie, czy gracze polscy podpisali kontrakty do klubu „Racing Club" czy też nie i w jakich to odbywało się warunkach.

Śledztwo zostało rozpoczęte od przesłuchania członków Racing Clubu, którzy byli obecni przy pertraktacjach z Wilimowskim i Górą.

L'Auto, które było powodem t. zw. afery paryskiej, postanowiło na własną rękę przeprowadzić również dochodzenia i w tym celu zwróciło się nawet do swych korespondentów zagranicznych w celu zebrania odpowiednich informacyj, jak również głosów prasy polskiej, która na ten temat pisała.

W związku z tym należy oczekiwać iż sprawa naszych graczy wypłynie na szpalty prasy zagranicznej po raz drugi,

Ile będziemy płacić
na pomoc zimową bezrobotnym

Naczelny Wydział Wykonawczy i poszczególne sekcje Ogólnopolskiego Ob. Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym — zakończyły już prace przygotowawcze, polegające przede wszystkim na ustaleniu wysokości świadczeń, zróżnicowanych odpowiednio do wysokości zarobków i osób świadczących.

Wykaz tych norm, dotyczący świadczeń w gotówce, podajemy niżej.

ŚWIADCZENIA OD LOKALI.

Od 2 izb po zł. 0,50 miesięcznie od izby w ciągu 5 miesięcy, od 3 izb po 1 zł. mies. od izby; od 4 izb po 2.50; od 5 izb po 5 zł.; od 6 i więcej izb po 7 złotych.

Świadczenia od lokalu pacą wszyscy posiadacze lokali wyjąwszy tych, którzy wpłacą świadczenia z tytułu uposażeń, świadectwa przemysłowego lub osiągniętego obrotu. Zwolnione są też od świadczeń lokale służbowe zawodowe, handlowe, przemysłowe i rzemieślnicze.

ŚWIADCZENIA OD HANDLU:

Normy świadczeń przedsiębiorstw handlowych, uzależnione od kategorii wykupionego świadectwa przemysłowego, są następujące:

Kat. I — 1.000 — 2.000 zł; kat. II w Warszawie i Łodzi — 150 — 250 zł; w innych miejscowościach 100 — 150 zł; kat. II-b w Warszawie i Łodzi 50 zł; w in. m. 35 zł; kat. III w Warszawie i Łodzi 40 zł; w in. m. 25 zł; kat. IV w Warszawie i Łodzi 8 zł; w in. m. 5 zł.

ŚWIADCZENIA OD PRZEMYSŁU I RZEMIOSŁA.

Przedsiębiorstwa przemysłowe opłacają świadczenia od obrotu w wysokości 1 do 3 pro mille obrotu z 1936 roku.

Rzemieślnicy — w wysokości 1 do 1.5 pro mille obrotu za 1936 r.

ŚWIADCZENIA OD DOCHODU

1) Skala świadczeń osób pozostających w stosunku służbowym lub najmu pracy i opłacających składki miesięczne za pośrednictwem swych pracodawców, wynosi w ciągu 5 miesięcy do 160 zł. (netto) — 0,20 zł. miesięcznie od 160 zł. do 300 — 1/4 proc. miesięcznie, od 301 zł. do 600 — 1/2 proc. miesięcznie, od 601 zł. do 800 — 1 proc. miesięcznie, od 801 zł. do 1200 — 1,5 proc. miesięcznie, od 1201 zł. do 2500 — 2 proc. miesięcznie, od 2501 zł. w zwyż — 4 proc. miesięcznie.

Emeryci opodatkowujący się od dochodu opłacają świadczenia za pośrednictwem Izby Skarbowej, względnie zakładu banku, instytucji publicznej lub przedsiębiorstwa, wypłacających emerytury.

2) Osoby, opłacające osobisty podatek dochodowy z jakiegokolwiek tytułu z wyjątkiem wymienionego w punkcie 1-ym, względnie od dochodu z przedsiębiorstw i gospodarstw rolnych, ponoszą świadczenia według następującej skali:

od 160 zł. do 300 — 1/2 proc. mies. dochodu netto, od 301 zł. do 400 — 3/4 proc., od 401 zł. do 600 — 1 proc., od 601 zł. do 1000 — 2proc., od 1001 zł. do 2000 — 2.5 proc., od 2001 zł. do 3000 — 4 proc., od 3001 zł. do 5000 — 5 proc., od 5001 zł. w zwyż — 6 proc.

Świadczenia te płatne są jednorazo lub w ciągu 5 miesięcy na podstawie złożonej deklaracji.

Właściwe sekcje, a więc rolna i zbiórki materiałowej, określiły również normy świadczeń w naturze: węgiel, cukier, zboże i kartofle — w wysokości nie odbiegającej od norm zeszłorocznych.

OGŁOSZENIE

Zgodnie z art. 31 ustawy z dnia 11. VIII 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 454 z 1936 r.), niniejszym podaję do wiadomości zainteresowanych że w biurze Wydziału Powiatowego, pokój Nr. 6 (Będzin ul. Sączewskiego 17) jest wyłożony w czasie od 15 listopada do 15 grudnia 1937 r. włącznie

Rozkład

na rok budżetowy 1937/38 dopłat za nadmierne zużycie dróg w sumie zł. 65.000, zgodnie ze statutem o opłatach i dopłatach drogowych na rzecz Powiatowego Związku Samorządowego powiatu będzińskiego, uchwalonego przez Radę Powiatową w dniu 6 marca 1937 r., zatwierdzonego przez Pana Wojewodę Kieleckiego decyzją z dnia 2 czerwca 1937 r. Nr. S. F. Z. 4/7/1/37, a ogłoszonego na tablicy ogłoszeń urzędowych Wydziału Powiatowego w Będzinie i wszystkich na terenie powiatu gmin wiejskich i m. niewydzielonego Czeladzi dnia 25 czerwca 1937 roku.

Termin do wnoszenia odwołań przeciwko wymiarowi wyżej wymienionych dopłat kończy się z dniem 15 grudnia 1937 r., zgodnie z § 115 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 listopada 1932 r., wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu, celem wykonania ustawy z dnia 11/8 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 113. poz. 9737).

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
STAROSTA POWIATOWY:
(—) JÓZEF BOXA.

1 zabity i 7 rannych
w katastrofie samochodowej

Na szosie między Krakowem i Proszowicami w powiecie miechowskim wydarzyła się katastrofa samochodowa.

Samochód osobowy, prowadzony przez Stanisława Chudzika z Krakowa najechał na słup telegraficzny.

Uderzenie było tak silne, że słup się złamał a samochód wraz z pasażerami stoczył się do rowu. Pomocnik kierowcy Jan Gugulski, zam. w Krakowie zabił się na miejscu. Pasażerowie w liczbie 7 osób doznali lekkich obrażeń. Kierowcę Chudzika zatrzymała policja.

Wiadomości bieżące

Poniedz
15
Listopad

Dziś: Leopold, Gertruda
Jutro: Edmunda
Wschód słońca: 6.56
Zachód słońca 15.45

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dziś i jutro o godz. 19 — dramat Stefana Żeromskiego „Róża" w inscenizacji i reżyserii J. Golaszewskiego.

W środę 17 bm. o godz. 20.30 — jeden gościnny występ znakomitego chóru Dana, którego występy cieszą się wielkim powodzeniem zarówno w kraju, jak i za granicą. Ulubieńcy publiczności wystąpią z całkowicie nowym programem. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 3.50. Bilety wcześniej nabywać można w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8.

TEATR W STRZEMIESZYCACH.

W piątek 19 bm. w sali kina „Paw" dana będzie bardzo miła komedia St. Donata pt. „Mała Kitty i wielka polityka".

KINA W SOSNOWCU:

PATRIA — Joshiwara.
ZAGŁĘBIE — Port Artura
EDEN — Diabły wybrzeży
RIALTO — Tańczący pirat

——oOo——

— **ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU w SOSNOWCU.** We wtorek tj. 16 bm. o godz. 16-ej w sali związku odbędzie się zebranie zarządu.

— **ZEBRANIE ABSOLWENTÓW.** Zarząd koła absolwentów seminarium nauczycielskiego w Dąbrowie zawiadamia, że we wtorek tj. 16 bm o godz. 17.30 odbędzie się walne zebranie członków koła poprzedzone referatem prof. Piechowicza pt. „Wpływ hitleryzmu na wychowanie"

Mieszkanie pokazowe
W OSIEDLU ROBOTNICZYM.

(dojazd tramwajem do ul. Suchej) zwiedzać w dni powszednie w godzinach 9—13 i 15—19, w niedziele od 11 do 13. Poradnia mieszkaniowa i gospodarcza czynna w poniedziałki w godz. 10—12 i 16—18 w piątki od 16 do 18. Co środę w tym samym lokalu odbywać się będą pokazy i pogadanki w godzinach popołudniowych:

Dnia 24 bm. pogadanka „O przyrządzaniu jarzyn" i pokaz sałatek jarzynowych

Dnia 1 grudnia pogadanka „O pielęgnowaniu niemowląt"

Dnia 15 grudnia pogadanka „O organizacji pracy domowej i pokaz pieczenia pierników".

Opłata za udział w pokazie wynosi 20 gr. od osoby; ilość osób ze względu na szczupłość pomieszczenia ściśle ograniczona. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Związku Pań Domu, czynny stale w mieszkaniu pokazowym.

——oOo——

Wolne posady na wyjazd

Ekspozytura wojewódzkiego biura Funduszu Pracy w Sosnowcu zgłasza wolne miejsca na wyjazd:

Nr. kol. 135/37. Szkoła chemiczno - garbarska w Radomiu poszukuje wykwalifikowanego instruktora futrzarskiego.

Nr. kol. 140/37. Fabryka oprawek do okularów wszystkich rodzajów poszukuje kierownika. Wymagane świadectwa dotychczasowego zatrudnienia oraz znajomość powyższego działu. Wynagrodzenie 400 zł., a zależnie od umiejętności, więcej.

Nr. kol. 141/37. Wojewódzkie biuro poszukuje wykwalifikowanego maszynistę do obsługi centrali siły i światła z doskonałą praktyką. Warunki: mieszkanie utrzymanie, opał, światło i 150 zł. miesięcznie. Praca stała od zaraz.

Oferty wraz z odpisami świadectw, życiorysem i referencjami kierować do Ekspozytury wojewódzkiego biura Funduszu Pracy w Sosnowcu, ul. Zakręt Nr. 7 pokój nr. 2.

——:0:——

— **ZABAWA TANECZNA.** Koło przyjaciół harcerzy przy 74 ZDH. im. Zawiszy Czarnego w Sosnowcu urządza w dn. 20 bm. w salach domu społecznego w Sosnowcu, ul. Żytnia 10 zabawę taneczną pt. „Urok nocy jesiennej". Wstęp ściśle za zaproszeniami.

Zaproszenia można otrzymać w lokalu 74 ZDH. przy ul. Żytniej 26 szkoła powszechna nr. 3 codziennie od godz. 5—7 w.

——xx——

RADIO
KATOWICE

Poniedziałek, 15 listopada.

11.30 Audycja dla szkół. 13.20 Koncert życzeń. 13.55. Muzyka lekka. 14.00 Czynności gospodyni przed zimą. 14.10 Muzyka ludowa. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.35. Marsze (płyty). 18.10 Wiadomości sportowe 18.15. Utwory fortepianowe 18.40 Lekcja języka polskiego 18.55. Program na jutro. 23.00 Płyty gramofonowe.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Wtorek. 16 listopada.

6.15 Pieśń Kiedy ranne wstają zorze. 6.20. Gimnastyka. 6.40. Dziennik poranny 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty gramofonowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży mariackiej w Krakowie. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Bajka o dziewczynie. 16.05 Przegląd aktualności. 16.15 Recital wiolonczelowy. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Motocyklem nad Atlantyk. 17.15 Historia tańca. 17.50 Żubr — pogadanka. 18.00 Wiadomości sportowe 18.25 Przerwa. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 19.00 Przy stoliku literackim 19.30 Pogadanka aktualna 20.00 Muzyka taneczna. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Sylwetki kompozytorów. 22.00 Muzyka lekka 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.00 Programy lokalne.

...oni Hram

...TORNA NOC MIŁOŚCI

Współczesna powieść sensacyjna

(Streszczenie początku powieści.

Dwom inżynierom Haczewskiemu i Burskiemu udało się wynaleźć maszynę zapalającą na odległość. Niestety maszyna, jak ją nazwali „beba" została im wykradziona przez członków wywiadu obcego niejakiego Grybskiego vel Gutermana i Beatę Krynicką, której udało się ponadto nawiązać romans z Burskim.

Przy wynalazkach pozostała tylko mała, ale najważniejsza część maszyny. Powtórna próba wykradzenia tej części zakończyła się śmiercią Grzywaka w którego willi zamieszkiwali chwilowo Burski i Haczewski. W kilka dni potem Haczewski został porwany na ulicy i wywieziony z Poznania.

Policja pod zarzutem morderstwa aresztowała Burskiego. Obrony Burskiego podjął się szef wywiadu pod przybranym nazwiskiem Grochulskiego i w ten sposób wykradł plany „beby". Plany te dał do sprawdzenia uwięzionemu Haczewskiemu. Haczewski przekonawszy się o autentyczności planów — spalił je.

——xx——

215)

A jednak nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że wiadomość, przyniesiona jej we wczesnych godzinach rannych przez prokuratora Zarewicza, była prawdziwa. Pisały już o tym wszystkie popołudniowe wydania dzienników nie licząc oczywiście wydanych ad hoc dodatków nadzwyczajnych. — To że Stanisław dotąd nie został wypuszczony na wolność, nie dziwiło ją wcale, gdyż wiedziała dobrze, że władze sądowe muszą sprawdzić wszystkie podane przez Krynicką fakty. — Może to nawet potrwać kilka dni — myślała — lecz cóż to może znaczyć w porównaniu z tym wszystkim co było już daleko poza nimi...

Jadwiga, rozmyślając nad tą cudowną opatrznością, która pokierowała czynami Beaty, miała mimo doznanych dotąd cierpień, uczucie niewymownej wdzięczności dla tej kobiety. — Ona mogła go zgubić, odebrać mi szczęście raz na zawsze, a jednak... jednak nie uczyniła tego.. Dobra, kochana dziewczyna — szeptała z rozrzewnieniem, zapominając wszelkich uraz, jakie żywiła do niej jeszcze niedawno.

Chwilami, kiedy zniecierpliwienie Jadwigi osiągnęło punkt kulminacyjny, chciała biec tam, pod więzienie i u jego bram oczekiwać ukochanego Stacha. Opanowała się jednak całą siłą woli, wiedząc, że i tak nie przyśpieszy jego zwolnienia, a z chwilą ukazania się na ulicy, stanie się obiektem zainteresowań żądnej sensacji gawiedzi. Postanowiła więc w spokoju i z godnością oczekiwać powrotu ukochanego. Nie chciała swych gorących, prawdziwych uczuć, które pieściła w sercu jako najdroższy skarb, rzucać na bruk, na uciechę brutalnych gapiów.

Zadzwoniła dwa razy do Adwokata Dobieckiego, otrzymując zapewnienie, że Stanisław jeżeli nie późnym wieczorem, to w ciągu nocy zostanie zwolniony.

— Będę czekała; nie zasnę, nie zmrużę nawet oka — postanawiała, przechadzając się nerwowym krokiem po pokoju. Każdy szmer w korytarzu czy odgłos stąpań na schodach, wywoływały radosne, nieopanowane odruchy dziecięcej niemal radości.

Ale godziny płynęły leniwie, jedna za drugą, aż wreszcie pogodny letni zmierzch ustąpił miejsca cichej nocy, a Stach nie nadchodził.

— A jednak przyjdzie i to niedługo — powtarzała dziewczyna, łowiąc uchem najmniejsze nawet odgłosy ulicy.

— A gdyby tak zadzwonić do prokuratury lub więzienia? — zastanawiała się, czy nie popełni przez to jakieś szkodliwej niewłaściwości. — Może powiedzianoby mi coś konkretnego?.. Ale nie; tam wszyscy są zajęci śledztwem, badaniem Krynickiej i tamtych, przekupionych świadków. — A może schwytano i Grochulskiego?.. Nie, nie można im przeszkadzać — odegnała poprzednie myśli.

Nagle zadźwięczał telefon. Jadwiga drgnęła i szybko chwyciła w rękę słuchawkę.

— Hallo! — zawołała drżącym ze wzruszenia głosem.

Zawiązała się następująca rozmowa:

— Czy panna Jadwiga Próchnicka
— Tak, a kto mówi?
— Tu sekretariat prokuratury.
— Słucham pana.

— Proszę panią; powtórne doraźne śledztwo w sprawie pana Burskiego jest już na ukończeniu. Ułatwił to jeszcze ten fakt, że w ciągu dnia odnaleziono dwuch nowych świadków, a mianowicie inżyniera Ludwika Haczewskiego i pana Wiktora Ruteckiego, którzy byli więzieni przez prawdziwych morderców Grzywaka. W celu wyjaśnienia sprawy, odbędzie się niebawem wizja lokalna w jednej ze spelunek, gdzie zbrodniarze jakiś czas przebywali. Ponieważ i pani ma tu coś do powiedzenia, jak wynika z zeznań pana Haczewskiego, pan prokurator Zarewicz polecił mi poprosić panią, aby i pani zechciała udać się bezzwłocznie tam, gdzie obecnie udają się wszyscy, tak władze śledcze, jak i świadkowie oraz pan Burski. Podaję więc pani adres owej spelunki, a mianowicie: ulica Zaułek, numer sto siedemnaście. Jest to jednopiętrowa kamieniczka, na której poddaszu rozpocznie się za kwadrans wizja lokalna. Niech więc pani będzie łaskawą, dla dobra sprawy pana Burskiego, udać się tam natychmiast. Oczywiście nie powinna pani wspominać o tym nikomu przed wyjściem, ani wypytywać się o drogę, bowiem nie wykluczamy możliwości jakiegoś zamachu ze strony przebiegłych zbrodniarzy.— Czy pani dobrze mnie zrozumiała?...

— Tak jest. Rozumiem wszystko i udam się tam bezzwłocznie. Wprawdzie nie znam położenia tej ulicy, lecz posiadam szczegółowy plan miasta, więc nie trudno mi będzie odnaleźć ów zaułek...

— O, właśnie w tej chwili widzę odjeżdżające z przed sądu auto — zaszemrał znów mikrofon. — Proszę się spieszyć.

— Wychodzę natychmiast; bardzo panu dziękuję!

— I ja również. Moje uszanowanie pani.

Jadwiga odłożyła słuchawkę i roze

Jadwiga odłożyła słuchawkę i rozejrzała się nerwowo po pokoju. Była tak przejęta, iż w pierwszej chwili nie wiedziała co ma robić.

d. c. n.

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. naczelny: K. Ćwierk. — Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. — Red. odp.: Tadeusz Lipski.